



Ruszyła Rowerowa Wyprawa Dookoła Polski Remigiusza Küblera. Młody podróżnik i jego towarzysze odwiedzą m.in. Zakopane i Zamek w Niedzicy. Stamtąd pojadą dalej, by pokonać dystans zbliżony do tegorocznego Tour de France.

Rowerowa podróż przez najstojniejsze regiony kraju potrwa od 8 lipca do 8 sierpnia. W tym czasie pięciu uczestników Rowerowej Wyprawy Dookoła Polski przejedzie ponad 3 tysiące kilometrów, zwiedzi setki miejscowości i sprawdzi maksimum swoich możliwości. - *Czeka nas dystans zbliżony do tegorocznego Tour de France. To spore wyzwanie, jednak mamy bardzo dobrą motywację, wiele treningów za sobą i żadnej presji* –

mówi Remigiusz Kübler, organizator Rowerowej Wyprawy Dookoła Polski. Niezwykły rajd rozpoczął się w Kostrzynie nad Odrą. Stamtąd kieruje się na południe, by wejść w pierwszy, górski etap wyprawy. Przetnie on województwa dolnośląskie, opolskie i śląskie, a zakończy się w Zakopanem. –

Chcemy odwiedzić zimową stolicę Polski i podziwiać piękno Tatr latem. Może po drodze znajdziemy chętnych rowerzystów, którzy dołączą do naszej ekipy –

mówi Remigiusz Kübler. –

Nie mogę się też doczekać wizyty na Zamku w Niedzicy. To niezwykle i malownicze miejsce, którego mieszkańcom Małopolski można tylko pozazdrościć.

Trudny etap

Podróżnik zdaje sobie sprawę z trudności, jakie sprawia etap górski. Stąd staranne przygotowania. – *Jazda w obszarze górkim jest częściowo nieprzewidywalna, dlatego podczas pierwszego etapu przygotowanie sprzętowe i fizyczne powinno być wyjątkowo staranne* –

mówi Remigiusz Kübler. – *Przed startem postanowiłem wymienić cały napęd w rowerze, zamontowałem nową kierownicę. W drogę wezmę też dętki, łąty i kleje.* Podróżnik zadbał również o komfort jazdy nocą i bezpieczeństwo na drogach – bardziej i mniej ruchliwych. –

Wspólnie dobraliśmy lampki, które są w miarę lekkie, generują mocne światło, zapewniają dostateczny czas pracy oraz odporność na wodę i kurz –

mówi Cyprian Lemiech, ekspert ds. oświetlenia przenośnego w firmie Mactronic. –

Ważne jest też taki sposób generowania światła, by rowerzysta wyraźnie widział drogę i sam był na niej widoczny.

Im dalej, tym lepiej

Kolejnym etapem wyprawy będzie odcinek Zakopane-Terespol, który przebiegnie wzdłuż wschodniej granicy kraju. – *Mam nadzieję skorzystać ze słynnej wschodniej gościnności. Na rower zabieram pięciokilowy namiot, a cały bagaż będzie ważył około 30 kilogramów. Pakuję tylko to, co niezbędne, a o miejsce na nocleg w ogródku dla całej ekipy popytam mieszkańców odwiedzanych miejscowości* – mówi Remigiusz Kübler. Trzecim i

przedostatnim etapem podróży będzie jazda w kierunku Władysławowa. Podróż wzdłuż

Wybrzeża była już tematem poprzedniej wyprawy Remigiusza Küblera, czyli Projektu

Prometeusz. Podróżnik ma więc doświadczenie na szlakach i szosach nadmorskich

województw. Remigiusz Kübler rowerową przygodę zaczął 7 lat temu, kiedy wraz z ojcem

zwiedził na dwóch kółkach Kaszuby i okolice. Potem przyszedł czas na Karkonosze, Tatry,

Wybrzeże, a w końcu zagraniczne rajdy po Bawarii i Bornholmie. -

Od pierwszego kontaktu z turystyką rowerową urzekł mnie jej unikalny charakter. Szansa zobaczenia rzeczy nieosiągalnych zza samochodowej szyby lub ściany kolejowego wagonu – wspomina. Aktualne informacje na temat Rowerowej Wyprawy Dokoła Polski można śledzić na

www.dookolapolski.cba.pl

oraz na profilu facebookowym

facebook.com/rowerpolska

.

komunikat prasowy

Autor tekstu: Marek Dąbrowski

Autor zdjęć: Remigiusz Kübler